



# BULLETYN

183

18.10.1993 r

**Solidarność**

## NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

### 15 lat Jana Pawła II

16 października 1978 roku Kardynał Karol Wojtyła, arcybiskup krakowski wybrany zostaje Papieżem. Jest on pierwszym Słowianinem i od prawie 500 lat pierwszym spoza narodu włoskiego, kierującym Stolicą Piotrową. Nowy Papież przybiera imię Jana Pawła II.

Wychodząc do wiernych oczekujących na placu Św. Piotra wita ich po włosku - "...przybywam z dalekiego kraju...".

Niemal w piętnastą rocznicę wyboru Papieża Polaka ukazuje się jego kolejna encyklika "Blask prawdy", w której czytamy m.in. "...Głęboka odnowa życia społecznego i politycznego, której coraz bardziej potrzebuje współczesna ludzkość, możliwa będzie tylko wówczas, jeśli wolność zostanie na nowo zespolona z prawdą. ..."

### Informacja z posiedzenia Zarządu Regionu w dniu 14 października

Zarząd Regionu obradował w 15-osobowym składzie. W posiedzeniu uczestniczyli również: Jerzy Obuch i Roman Tamiola z TKK Przysucha, Wojciech Dziótko z TKK Lipsko i Mieczysław Barszczewski z Terenowej Sekcji Emerytów i Rencistów.

I. W pierwszej części posiedzenia zapadały decyzje w czysto technicznych sprawach i tak:

- ZR zaakceptował podwyżki (ostatnie miały miejsce w lutym br) dla pracowników ZR oraz etatowych działaczy, które wyniosły średnio: dla pracowników - 350 tys. złotych brutto, dla działaczy etatowych - 600 tys. brutto. Tu należy zaznaczyć, że pobory działaczy etatowych są niższe o około 2 mln od tych, które dopuszcza uchwała finansowa IV KZD.

- Zaakceptowano zapłatę za szkolenie w Lewinie Kłodzkim dla czworga nauczycieli związkowych.

- Postanowiono dofinansować, w kwocie 1 miliona zł., bieg sztafetowy dla dzieci "Maratończyk", zorganizowany z okazji 15-lecia pontyfikatu Papieża Jana Pawła II, na trasie Żory-Watykan.

- Zdecydowano o ufundowaniu nagrody w wys. 500 tys. w Turnieju Zapaśniczym organizowanym w 75 rocznicę odzyskania niepodległości.

W tym miejscu odbyła się krótka dyskusja, w jaki sposób, w przyszłości Solidarność ma partycypować w szerzeniu kultury fizycznej w społeczeństwie. Większość głosów skłaniała się ku dofinansowywaniu zajęć sportowych dzieci i młodzieży. Zobowiązano Komisję d/s Sportu do przygotowania koncepcji w tej kwestii.

- W związku z wygaśnięciem terminu lokaty kapitałowej, zdecydowano o otwarciu konta w Pierwszym Państwowym

Funduszu Powierniczym "Pioneer".

- ZR zobligował Komisję d/s wyceny samochodu, do zorganizowania przetargu na sprzedaż "Poloneza" (r. prod.1989) który jest własnością Z.R.

II. Drugą część posiedzenia poświęcono dyskusji o usytuowaniu się Związku Solidarność w obecnej sytuacji politycznej. Dyskusję sprowokowała wypowiedź Józefa Pawlikowskiego, członka ZR i jednocześnie przewodniczącego TKK w Zwoleniu, który poinformował, że w zwoleńskich zakładach zapowiadane jest zwolnienie 100 pracowników. Przypomniał swoją wcześniejszą wypowiedź, w której wskazywał na konieczność ciągłego monitorowania w sprawie zmiany przepisów, w celu zwiększenia kompetencji rad zatrudnienia. Mówił o przypadkach niepowiadamiania pracodawców o wolnych miejscach pracy, do czego są zobligowani ustawowo, a zatrudnianiu swoich popleczników. Członkowie Rejonowej Rady Zatrudnienia widzą te nieprawidłowości, jednak nie mogą zareagować ze względu na brak właściwych kompetencji.

Później dyskusja zesłała na tory, czy Związek ma w jakiś sposób udzielać się politycznie, czy poprzestać na czystej działalności związkowej. Próbowano odpowiedzieć sobie, czy jeśli politycznie, to przez utworzenie własnej partii, czy wsparcie innych. Dominowały wypowiedzi za działaniami czysto związkowymi. Rozważano jeszcze, czy związek powinien aktywnie włączyć się w wybory samorządowe, czy też nie. Uznano, że decyzje w tych kwestiach będą miały poważne znaczenie dla przyszłości Związku. Zdecydowano więc, że przed następnym posiedzeniem Komisji Krajowej, zostanie przeprowadzona dyskusja w szerszym gremium, na spotkaniu ZR z przewodniczącymi Komisji Zakładowych. Prawdopodobnie będzie to miało miejsce 26 października.

Adam Bocheński zasygnalizował prawdopodobieństwo kolejnego skoku cen na podstawowe artykuły, w związku wygaśnięciem z dniem 1 października przepisu, zakazującego podwyższania cen w związku z wprowadzeniem VAT-u.

St. Socha zwrócił uwagę na niepokojące zjawisko wzrostu cen węgla, biletów PKS, a przecież czekają nas zaplanowane w budżecie podwyżki cen paliw, energii i czynszów.

Anna Rajchert

Z OKAZJI DNIA EDUKACJI  
NARODOWEJ WSZYSTKIM  
NAUCZYCIELOM I PRACOWNIKOM  
OSWIATY NAJSERDECZNIEJSZE  
ZYCZENIA ZDROWIA, POMYSŁNOŚCI  
W PRACY ZAWODOWEJ I W ŻYCIU  
OSOBISTYM SKŁADA  
ZARZĄD REGIONU.

## Wizyta w TKK Przysucha

Terenowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność" w Przysusze jest jedną z kilku działających w terenie struktur związkowych naszego regionu. Jako taka, ma za zadanie zbierać informacje, utrzymywać kontakt, grupować problemy Komisji Zakładowych danego terenu. Część problemów, w szczególności te dotyczące danej społeczności lokalnej, winna rozwiązywać we własnym zakresie. Inne, o większym "ciężarze gatunkowym", powinny być przekazywane do Zarządu Regionu. Krótko mówiąc, Komisja ma być pomostem pomiędzy Komisjami Zakładowymi z tego terenu, a Zarządem Regionu.

By przekonać się na miejscu, z jakimi problemami boryka się ta Komisja, w posiedzeniu jej, 5 października, w godzinach prawie wieczornych, udział wzięli sekretarz ZR - Zbigniew Cebula i niżej podpisana.

Ścisłą władzę TKK w Przysusze stanowi 5-osobowe prezydium, które tworzą: przewodniczący - **Jerzy Obuch**, zastępca przewodniczącego - **Józef Sikora** oraz członkowie: **Dariusz Piera**, **Roman Tamioła**, **Andrzej Stasiak**.

Każdą z Komisji Zakładowych "S", działających w przedsiębiorstwach na tym terenie, reprezentuje w TKK dwóch delegatów, przy czym jednym jest zawsze przewodniczący KZ. W TKK Przysucha reprezentowane są przedsiębiorstwa: Hortex, Zakład Płytek Ceramicznych, Fabryka Wyrobów Metalowych, Zawodowa Straż Pożarna, Zakład Opieki Zdrowotnej, Zespół Szkół Zawodowych, Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, Spółdzielnia Inwalidów "Hubalanka", Krawiecka Sp. Pracy "Postęp", od niedawna Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Tym razem, na posiedzeniu obecni byli: dwaj członkowie prezydium Jerzy Obuch i Roman Tamiona oraz delegaci Komisji Zakładowych trzech spółdzielni: Mieszkaniowej, Hubalanka i Postęp. Członkowie prezydium reprezentowali jednocześnie zakłady: Jerzy Obuch - ZOZ Przysucha i Roman Tamiona - Zakład Płytek Ceramicznych.

Na program obrad złożyły się: ocena kampanii wyborczej na tym terenie, podsumowanie działalności za okres ostatnich trzech miesięcy, omówienie problemów zakładów, przedstawienie trudności w sfinalizowaniu inicjatywy społecznej, tj. uruchomienia trzyklasowej szkoły podstawowej na osiedlu mieszkaniowym.

Oceniając kampanię wyborczą, podkreślono szczególnie małe zaangażowanie Komisji Zakładowych, czego wyrazem miało być choćby niewpłacenie dodatkowej składki na rzecz wyborów przez większość zakładowych organizacji związkowych. Wspomniano o przypadkach znajdowania w lesie porzuconych plakatów wyborczych.

W ramach podsumowania działalności TKK Przysucha w ostatnich trzech miesiącach, Jerzy Obuch stwierdził, że możliwość podejmowania uchwał była w tym okresie sparaliżowana przez notoryczny brak quorum. W pracach Komisji udzielały się tylko trzy, dwie osoby, obecne również i na tym posiedzeniu. Działalność pozostałych była fikcją.

Z wypowiedzi reprezentantów pięciu przysuskich zakładów wynikało, że każdy z nich ma poważne problemy. By

pokazać ich złożoność i istotę, konieczne byłyby osobne reportaże. Stąd w tej relacji tylko zasygnalizowanie niektórych z nich.

Komisja Zakładowa "S" w Krawieckiej Spółdzielni "Postęp" wskazuje na niskie zarobki pracowników, nie przekraczające 2 mln złotych brutto. Wnioski Związku o podwyższenie płac zbijane są argumentami niewielkiej opłacalności eksportu, który w tym zakładzie stanowi 90 % produkcji.

Solidarność w Spółdzielni Mieszkaniowej w Przysusze zawiązała się niedawno. Gdy zapytałam, jakie były powody powstania Związku, usłyszałam w odpowiedzi, że załoga poczuła się zagrożona ostatnimi posunięciami władz spółdzielni. W spółdzielni mówi się o zwalnianiu pracowników. Tu jako ciekawostkę przytoczę fakt, że prezes proponuje, aby pracownicy sami napisali podania o zwolnienie, w ten sposób spółdzielnia oszczędzi na odprawach.

Jako argument przemawiający za zwalnianiem, władze spółdzielni podają brak pracy. Według załogi, argument ten klóci się z korzystaniem z usług prywatnych spółek. Związkowcy widzą potrzebę wykonania wielu prac, choćby poprawę źle wykonywanych przez spółki robót, a także potrzebę remontów w zniszczonych już mieszkaniach.

Problem niskich płac dotyka także Spółdzielnię Inwalidów "Hubalanka", gdzie na produkcji często zarobki nie osiągają minimalnej płacy. Spółdzielnia przeżywa kłopoty ze zbytem swej produkcji, choć tu przedstawiciel "S" winy upatruje w słabej operatywności zakładowych handlowców.

Lęk o przyszłość firmy towarzyszy związkowcom Zakładu Płytek Ceramicznych. Obecnie zakładem zarządzają i wdrażają program naprawczy, jego autorzy. Poprawa wyniku bilansowego jest warunkiem przekształcenia zakładu w jednoosobową spółkę skarbu państwa i ewentualnie sprywatyzowania go. Jak twierdzi przedstawiciel "S", osiągnięcie dobrego wyniku, jest trudne ze względu na dużą energochłonność produkcji, przestarzały park maszynowy, a zatem i zmniejszoną konkurencyjność wyrobów. Tu również zarobki są bardzo niskie, na produkcji na poziomie minimalnej płacy.

W ZOZ-ie, jak twierdzi Jerzy Obuch, Komisja Zakładowa prawdopodobnie rozsypane. Jako członek tej Komisji ma problemy w zwołaniu zebrania.

Od dwóch lat TKK Przysucha czyni wszelkie starania, by na osiedlu mieszkaniowym otworzyć 3-klasową szkołę podstawową. Bliskość szkoły od miejsca zamieszkania miałyby uczynić bezpieczniejszą drogę do szkoły najmłodszym uczniom. Budynek wolny jest, problem stanowi adaptacja go na szkołę. Po ostatnich rozmowach "S" z władzami samorządowymi padł projekt partycypowania finansowego zakładów pracy w tym przedsięwzięciu, w ramach spłaty zadłużeń tych przedsiębiorstw na rzecz gminy. Pierwsze spotkanie, zwołane w celu uzgodnienia tej sprawy, nie zyskało zainteresowania. Związkowcy mają nadzieję, że bezpośrednio ich dotarcie do zakładów, doprowadzi wreszcie do sfinalizowania tej inicjatywy.

W związku z brakiem quorum na tym posiedzeniu TKK w Przysusze i niemożliwością podjęcia

uchwał, przewodniczący Jerzy Obuch zapowiedział złożenie dwóch wniosków: jeden o odwołanie dwóch członków prezydium TKK i drugi, w którym składa rezygnację z pełnienia jednocześnie funkcji sekretarza, z powodu nadmiaru obowiązków.

Sekretarz Zarządu Regionu - Zbigniew Cebula zakończył obrady krótkim wystąpieniem. Powiedział m.in., że właśnie w małych ośrodkach bardzo ważny jest wybór właściwych ludzi do samorządów i władz lokalnych. Apelował, by Związek wyszukał ludzi godnych zaufania, zmobilizował się i poparł ich w przyszłych wyborach samorządowych.

Zaproponował zorganizowanie spotkania z udziałem wszystkich KZ z terenu na początku listopada w celu uregulowania spraw organizacyjnych.

Anna Rajchert

### Likwidacja czy upadłość ?

Czy zgłaszać za likwidacją, czy za upadłością? - Przed takim dylematem stanęli 15 października, podczas Walnego Zgromadzenia, członkowie Spółdzielni Inwalidów "Jutrzenka" w Garbatce.

"Jutrzenka" należy do zakładów pracy chronionej. Blisko połowę załogi stanowią ludzie niepełnosprawni. Zatem decyzja, która ma zapaść, nabiera jeszcze większego zabarwienia emocjonalnego. Wiemy, że przełamywanie oporów pracodawców do zatrudniania tych osób to dopiero kwestia przyszłości, mimo iż stanowiska pracy dla osób niepełnosprawnych są częściowo finansowane ze specjalnego funduszu. Decyzja o upadłości, to jednocześnie decyzja, o prawie natychmiastowej, likwidacji miejsc pracy.

Dlaczego musiało dojść do takiej sytuacji? - Zapewne złożyło się na to wiele przyczyn, wśród nich: coraz większe trudności ze zbytem wyrobów spółdzielni, korzystanie z wysoko oprocentowanych kredytów, może mniejsza wydajność. W świetle faktów, do tej sytuacji przyczyniło się złe kierowanie spółdzielnią przez poprzednie zarządy.

Poprzedni prezes spółdzielni, wstawiony w aferze ze spółką "Mlekvit", zarządzał kilka miesięcy. Gdy przychodził, obiecywał "złote góry": poprawę kondycji finansowej i ekonomicznej zakładu, stałe zatrudnienie. Przez te kilka miesięcy zdołał uzyskać kredyt z Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych, "lekką ręką" je wydać, a potem oznaczyć, że trzeba część załogi zwolnić. Ta ostatnia decyzja zdecydowała, że został z pełnionej funkcji odwołany. Stwierdził wówczas, że "jego rola w spółdzielni już się skończyła".

Obecny prezes, urzędujący od czterech miesięcy, stara się spółdzielnię z tej wielkiej zapaści wyrwać, prawa rynku są jednak twarde.

Przepisy prawa spółdzielczego nakazują mu postawienie wniosków o likwidację, bądź upadłość spółdzielni. Pasywnie zaczynają się zbliżać do aktywów, co oznacza balansowanie na granicy upadłości. Mimo to, chce powalczyć i próbować przynajmniej część miejsc pracy ratować. Opowiada się więc za likwidacją, ale ta decyzja łączy się z częściową redukcją załogi. Dopuszcza możliwość zawarcia umów ze zwalnianymi pracownikami, że będą w pierwszej kolejności przyjmowani, gdy spółdzielnia podniesie się z upadku. Padają głosy rozsądku.

Część pracowników, jak mówią niektórzy, słuchając podszepków "z zewnątrz", skłania się ku upadłości, w myśl zasady "jak utonął to wszyscy". Mimo wszystko, mam nadzieję, że rozsądek zwycięży, czego członkom spółdzielni życzę.

Anna Rajchert

W ramach aktywnej walki z bezrobociem

### Przygotowania do konkursu na najlepszy program przekwalifikowywania zawodowego

Na podstawie par. 11 Regulaminu Organizacyjnego Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Radomiu, stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 1/93 Kierownik Woj. Urzędu Pracy w Radomiu, z dnia 26 lutego 1993r. w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego WUP w Radomiu, oraz instrukcji ogólnej Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, Kierownik Wojewódzkiego Urzędu Pracy, decyzją z dnia 6.10.1993r. powołał Komisję d/s oceny propozycji programów kursów złożonych przez instytucje szkolące w ramach projektu Banku Światowego "Szkolenie Dorosłych - TOR - 9".

W skład Komisji weszli:

Przewodniczący - **Zdzisław Mazur** - z-ca Kierownika WUP w Radomiu

Członkowie:

**Wiesław Kucharski** - st.inspektor woj. d/s szkolenia WUP w Radomiu,

**Elżbieta Pobideł** - Kier. Działu przekwalifikowań i szkolenia RUP w Radomiu,

**Anna Krysińska** - st.wizytator Kuratorium Oświaty w Radomiu,

**Marek Zbarański** - st.wizytator Kuratorium Oświaty w Radomiu,

**Regina Pawłowska** - Wojewódzka Rada Zatrudnienia w Radomiu,

**Zdzisław Maszkiewicz** - Wojewódzka Rada Zatrudnienia w Radomiu (wiceprzewodniczący Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska),

**Krzysztof Małek** - Związek Pracodawców w Radomiu.

DO ZADAŃ KOMISJI NALEŻY:

1.Ocena złożonych w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Radomiu programów kursów do konkursu w ramach projektu Banku Światowego "Szkolenie Dorosłych", w oparciu o formularz oceny, z uwzględnieniem punktacji ustalonej przez MPiPS.

2.Sporządzenie list rankingowych projektów, które zostaną przesłane do MPiPS w celu poddania ich dalszemu postępowaniu konkursowemu.

W dniu 12 października w WUP odbyło się posiedzenie Komisji, w której wziętem udział, w zastępstwie przebywającego na urlopie kol.Zdzisława Maszkiewicza.

Na posiedzeniu tym poinformowano nas o instytucjach szkolących, które przestały programy szkoleń.

Programy te zostaną poddane ocenie Komisji.

Omówiono niektóre sprawy merytoryczne związane z pracami Komisji.

Następne posiedzenie wyznaczono na 22.10.1993r.

Jan Kupiec

### \*\*\* KRÓTKO \* KRÓTKO \*\*\*

\* Od dnia 1.października bieżącego roku najniższe wynagrodzenie pracowników wynosić będzie **1 milion 750 tys. zł.** (Monitor Polski nr 51).

\* Miesiąc wrzesień według MPiPS nie zwiększył stopy bezrobocia, która utrzymuje się na poziomie **15,4%** ludności czynnej zawodowo to jest **2 830 024 osoby.** Bez prawa do zasiłku z tej liczby jest ponad połowa (**54,5 %**)

W sprawie manipulacji informacjami o "S" w radiu i telewizji

## Solidarność pyta:

### Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji

Komisja Zakładowa NSZZ "S" przy Woj.Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego w Radomiu wnosi stanowczy protest w związku z brakiem informacji w "Wiadomościach Wieczornych" w dniu 9 września br. o uroczystościach pogrzebowych działaczy śląskiej "Solidarność".

Uważamy to za kolejny etap w całym ciągu manipulacji informacjami o naszym związku. Rozumiemy niechęć decydentów z Polskiego Radia i Telewizji do NSZZ "Solidarność", jednakże są oni powołani do tego, aby służyć całemu narodowi, a nie pewnym grupom politycznym i rządzącym. Został tutaj złamany art.21 ust.2 pkt 4 ustawy z dnia 29 grudnia 1992r. o radiofonii i telewizji (Dz.U. Nr 7 poz.34 z 29.01.93r.).

W związku z powyższym, wnosimy o natychmiastowe podjęcie działań mających na celu wydanie rozporządzenia, zgodnie z delegacją ustawową zawartą w art.23 ust.2 w/w ustawy.

Przypominamy, że z takim wnioskiem zwróciliśmy się pismem z dnia 15.05.93r., na które otrzymaliśmy odpowiedź datowaną 26 maja br. W odpowiedzi czytamy: "Dziękując za list, informujemy, że niedługo KRRiTV zajmie się poruszoną przez Państwa sprawą." Podpisał Maciej Iłowiecki.

Rodzi się pytanie: Jak to "niedługo" ma jeszcze trwać?

Biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności oraz poszanowanie praw i wolności obywatelskich, zapisanych w Konstytucji RP i wymienionej w piśmie ustawie, wnosimy o jak najszybsze podjęcie stosownych działań w przedmiotowej sprawie.

Komisja Zakładowa NSZZ "S" przy Woj.Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego

## Rada odpowiada:

### Szanowni Państwo,

Dziękując za list z 10.09.1993r. informuję, że Wasza skarga nie jest jedyna (na stronniczość czy "prorzadowość" TVP).

Sprawa ta wymaga zdecydowanego przekształcenia PJO PRiTV, zmiany modelu - tj. przejścia od instytucji państwowej /rządowej/ do instytucji publicznej.

Zgodnie z ustaleniami ma to nastąpić do 1.01.1994r. Dopiero wtedy będzie można stwierdzić /po odpowiednich zmianach strukturalnych i personalnych/ czy radio i telewizja publiczne spełniają wymogi art.21 ust.1 pkt 4 Ustawy o radiofonii i telewizji z dn. 29 grudnia 1992r.

Na razie Rada interweniuje w razie stwierdzenia konkretnego złamania przepisu ustawy w konkretnej audycji i żąda wyjaśnień /i tak nastąpiło w przedmiocie Waszej konkretnej skargi na brak informacji o pogrzebie/.

Użyty w moim liście z dnia 26.05.93r. zwrot "że niedługo KRRiTV zajmie się poruszoną przez Państwa sprawą" miał charakter ogólny - oczywiście bowiem stale zajmujemy się problemem manipulacji. Żeby jednak udowodnić daną konkretną manipulację, musimy ją wskazać /datę i czas emisji, tytuł audycji, rodzaj nadawcy itp./ Nie wystarczy ogólne, choć prawdziwe stwierdzenie, że np. TVP stronniczo odnosi

się do NSZZ "Solidarność".

Proszę więc zrozumieć możliwości i kompetencje KRRiTV oraz charakter jej pracy.

*Dziękuję i łączę wyrazy szacunku - Maciej Iłowiecki -  
Wiceprzewodniczący Rady*

Zdaniem związkowca

## Figa z makiem

### Motto:

*Dla mnie nieważne jest kto mną rządzi i kto mnie będzie w mordę lał,*

*Dla mnie ważne jest, czy ja i moja rodzina będziemy mieli miche pełną.*

Słowa te po raz kolejny powtórzył mi mój serdeczny kolega, tym razem po wyborach.

Po wyborach, ks.Tischner powiedział, że my Polacy jesteśmy zarażeni przez "sovietikus". Jest to efekt wbijania nam do głowy, przez prawie pięćdziesiąt lat, ideologii komunistycznej. Efekty tego "dzieła" zbieramy dzisiaj.

Polacy - naród chrześcijański, naród honoru - bardzo szybko zapomnieliśmy, czego autorami byliśmy. Zapomnieliśmy, że to my, własnymi rękami i czynami, stawianiem oporu i niepoddawaniem się ideologii komunistycznej, jako pierwszy naród, powiedzieliśmy "nie" dla komuny i bez wystrachu przyczyniliśmy się do obalenia ustroju, który upadł ludzi. Wystarczyły cztery lata, aby Polacy zapomnieli o tym, czego byli sprawcami.

Gdzie leży wina i co - tak ważnego - stało się, że wygrała w Polsce lewica komunistyczna? - Wydaje mi się, że po części mój kolega ma rację. Trzy milionowe bezrobocie, bieda aż piszczą, brak perspektyw na jutro, ciężkie warunki szkolnictwa, służby zdrowia, rolnictwa - wszystko to razem wzięte stało się przyczyną porażki prawicy. Prawicy, która w arogancki sposób podchodziła do sprawowania władzy: afery, korrupcja. Prawicy, która przed samymi wyborami podzieliła się tak dokładnie i w tak skandaliczny sposób, że skutki tego podziału będą owocować jeszcze długo.

Naród polski, uważający się za katolicki nie głosuje na jedyną koalicję katolicką "Ojczyzna", naród, który od wieków bronił chrześcijaństwa przed zalewem pogaństwa. Naród, który wydał Papieża Jana Pawła II, nie głosował na swoją partię.

A "Solidarność" - Związek o wielkich zasługach dla Polski, nie dostaje poparcia, nawet od swoich członków.

Naród polski bardzo szybko stracił cierpliwość i najwyraźniej ma dość wyrzeczeń.

Przez czterdzieści lat budował socjalizm, walczył o pokój, o dobrobyt. Czterdzieści lat czekał na próżno.

Przyszła "Solidarność", a z nią Pan Balcerowicz. Kazał być cierpliwym. Za rok, z górą dwa, miało być lepiej: wolny rynek, nowy ustrój - mówił wicepremier. Niestety skończyło się na obietnicach.

Owszem, zmieniło się. Sklepy pełne są towarów, przeważnie zagranicznych. Na ulicach pełno aut luksusowych, też zagranicznych. A w kieszeni pusto i w brzuchu z głodu burczy.

Mamy też nową burżuazję, składającą się przeważnie z byłych towarzyszy partyjnych.



## ZWIĄZKI ZAWODOWE W PROCESIE PRZEKSZTAŁCEN WŁASNOŚCIOWYCH

*próba syntetycznej oceny polityki NSZZ Solidarność wobec prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych oraz zjawisk jej towarzyszących*

Od sierpnia 1990r. szczególnym przedmiotem zainteresowania NSZZ Solidarność są procesy transformacyjne przedsiębiorstw państwowych, gdyż **ich efektywność ma bezpośrednie konsekwencje w kształtowaniu warunków życia pracowników i członków NSZZ Solidarność.**

Uczestnictwo NSZZ Solidarność, który reprezentuje nie tylko interesy związkowe ale także pracownicze w procesie przekształceń własnościowych, jest w moim przekonaniu elementem demokratyzującym tworzenie kapitalistycznych stosunków społeczno-ekonomicznych w Polsce.

Prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych jest sekwencją działań rządu, wywołujących wiele korzystnych, zmian lecz ich skutkiem są poważne zakłócenia w zakresie funkcjonowania przedsiębiorstw (likwidacja, upadłość) oraz na rynku pracy (zwolnienia grupowe).

Negatywne skutki przekształceń oraz przypadki naruszenia prawa im towarzyszące są rejestrowane i badane w regionalnych ośrodkach naszego związku, oraz - jeśli wymagają one zaangażowania Komisji Krajowej NSZZ "S" - są przedmiotem analiz w siedzibie centrali. Zajmują się tym, oprócz poszczególnych działaczy związkowych, dwa merytoryczne działy Biura Komisji Krajowej: Dział Prawny oraz Dział Polityki Ekonomicznej.

Trzeba jednak powiedzieć, że działania NSZZ "S" w odniesieniu do szerokiej i wieloaspektowej problematyki przekształceń własnościowych są w dalszym ciągu oparte bardziej na spontanicznym reagowaniu aniżeli na uporządkowanych, wyprzedzających założeniach.

Brak szeroko pojętej polityki prywatyzacyjnej NSZZ "S" nie oznacza jednak, że inicjatywy w ramach struktur związkowych częstokroć skutecznie wychodzą naprzeciw oczekiwaniom związkowców i pracowników przedsiębiorstw państwowych, szczególnie w odniesieniu do edukacji ekonomicznej.

Sposób funkcjonowania NSZZ "S" wobec zagadnień związanych z prywatyzacją można charakteryzować w następujących płaszczyznach:

- 1.rozwiazywanie konfliktów i interwencje,
- 2.doradztwo i konsultacje,
- 3.szkolenia,
- 4.poprawianie ustaw i szczegółowych regulacji prawnych,
- 5.publikacje związkowe.

Płaszczyzną rozstrzygania sytuacji konfliktowych na tle przekształceń przedsiębiorstw państwowych są spotkania aranżowane pomiędzy Komisjami Zakładowymi NSZZ "S" a organami administracji na poziomie regionalnym i krajowym. Na szczeblu regionalnym spotkania, wyjaśniające różne wątpliwości, prowadzone są przez przewodniczących Zarządów Regionów. Oni także powiadamiają organy kontroli i ścigania o przypadkach naruszenia prawa i przestępstw w trakcie prywatyzacji.

W przypadku, gdy problemy i wątpliwości zgłaszane są do centrali NSZZ "S" wówczas organizowane są spotkania o podobnej formule przez Dział Polityki Ekonomicznej. Wy-

stąpienia do organów administracji państwowej (AWRSP,MPW,NIK) są poprzedzane identyfikacją problemów, które będą stanowią przedmiot negocjacji oraz wskazaniami nieprawidłowości pod kątem uruchomienia dalszego postępowania wyjaśniającego przez NIK.

Dział Polityki Ekonomicznej KK NSZZ "S" prowadzi rejestr przypadków przekształceń dokonywanych niezgodnie z literą prawa, bądź innych, co do których istnieje przypuszczenie, iż są prowadzone nierzetelnie. Materiał ten, zapowiadany przez przewodniczącego związku Mariana Krzaklewskiego jako **biała księga prywatyzacji** ma być ostatecznie sformułowany w kształcie raportu o stanie prywatyzacji, prezentujący wyniki badań realizacji przez organy administracji państwowej zadań wynikających z ustawy o prywatyzacji, a także określenia niekorzystnych zjawisk, jakie towarzyszą temu procesowi, zarówno na podstawie ustawy prywatyzacyjnej jak i ustawy o przedsiębiorstwach państwowych.

Zaprezentowanie wykazu wszystkich przedsiębiorstw i spółek, które organizacje związkowe zgłosiły do Komisji Krajowej NSZZ "S" w ramach prac nad tworzeniem niniejszego raportu jest z uwagi na ograniczone rozmiary niniejszego artykułu niemożliwe, dlatego chciałbym przedstawić te problemy, które sygnalizowane są najczęściej.

**1.Możliwości negocjowania pakietu gwarancji pracowniczo-związkowych w trakcie prywatyzacji.**

Nie istnieją obecnie możliwości prawnego sankcjonowania umieszczenia klauzul gwarancyjnych stanowiących zabezpieczenie warunków zatrudnienia i pracy w trakcie przekształcenia (sprzedaży przedsiębiorstwa, spółki skarbu państwa krajowemu czy zagranicznemu kontrahentowi). Konstrukcja pakietu socjalnego nie wynika z żadnych przepisów prawa. Pakt o Przedsiębiorstwie Państwowym stanowi jedynie, że w umowie prywatyzacyjnej znajdują się minimalne gwarancje socjalne. Stosowana dotychczas przez MPW praktyka w tej dziedzinie polegała na zapraszaniu związków zawodowych do współuczestnictwa w negocjowaniu części socjalnej umowy kupna-sprzedaży. Ponieważ praktyka dotyczyła jedynie tych związków, które wyraźnie domagały się jasnych gwarancji socjalnych w trakcie przekształceń, stąd pomysł, aby w trybie porozumienia pomiędzy KK NSZZ "S", a MPW uporządkować problematykę minimalnych gwarancji pracowniczo-związkowych we wszystkich przedsiębiorstwach i spółkach znajdujących się w trakcie prywatyzacji. Obecnie na przeszkodzie do globalnego rozwiązania tej kwestii stoi jedynie zamieszanie przedwyborcze kraju.

**2.Funkcjonowanie Nadzoru Właścicielskiego MPW**

Sprawa kontroli prowadzenia spraw spółek skarbu państwa przez Nadzór Właścicielski MPW jest stałym elementem listów sygnałnych od związkowców. Podkreśla się szczególnie brak zainteresowania MPW rozwojem firm, których właścicielem jest w imieniu skarbu państwa MPW.

**3.Wynagrodzenia członków władz spółek**

To temat bulwersujący i delikatny jednocześnie. Rzecz jasna casus Porcelany Wałbrzyskiej nie może stanowić o jakości całej prywatyzacji i relacjach społecznych w firmach przygotowywanych do sprzedaży i spółek już sprywatyzowanych, niemniej problem lepszego powiązania wynagrodzeń członków władz spółek z wynikami finansowymi pozostaje nadal otwarty. W tej sprawie sygnalizowano z Komisji Krajowej wolę rozstrzygnięcia i niektóre propozycje przedyskutowania modelu uszczegóławiającego zasady kształtowania wynagrodzeń dla członków władz spółek.

**4.Brak należytej staranności przy wyborze na-**



bywcy akcji, w szczególności w kontekście sprawdzania wiarygodności finansowej i handlowej potencjalnego kontrahenta.

Lekceważenie tego obowiązku oraz korzystanie z niesprawdzonych, nierzetelnych wiadomości n.t. przyszłego inwestora spowodowało wiele konfliktów i nieporozumień wśród załóg prywatyzowanych przedsiębiorstw. Istnieje subtelny związek pomiędzy błędami popełnianymi przy wyborze oferenta w celu zbycia akcji skarbu państwa, a dalszym funkcjonowaniem spółek sprywatyzowanych. Odnotowujemy przypadki, że niedługo po sprywatyzowaniu spółka ulega likwidacji bądź wierzyciele otwierają postępowanie upadłościowe.

**5. Prywatyzacja Państwowych Gospodarstw Rolnych w trybie likwidacji i przejmowania majątku PGR do zasobu Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa wzbudza najczęściej zastrzeżeń, z punktu widzenia dysponowania majątkiem, oraz naruszenia praw pracowników.** Nadużycia w tych sprawach, szczególnie w zakresie organizowania przetargów, polityki kadrowej agencji oraz zwolnień pracowników zgłaszano do NIK ze zmiennym skutkiem.

**6. Prowadzenie postępowania prywatyzacyjnego bez uregulowania spraw własnościowych.**

**7. Udział pracowników przedsiębiorstw państwowych w procesie prywatyzacji** okazuje się często iluzoryczny z uwagi na brak środków na wykup akcji po cenach preferencyjnych. Niestety projekty rozwiązań zawarte w Pakiecie o Przedsiębiorstwie Państwowym pozostają jedynie deklaracją intencji.

**8. Postulat restrukturyzacji finansowej, realizacji różnych form oddłużenia przedsiębiorstw i spółek w trakcie prywatyzacji** jest elementem często podkreślanym w korespondencji kierowanej do Komisji Krajowej. Pat zadłużeniowy jest funkcją w zarządzaniu finansami oraz brakiem pozytywnej strategii rozwoju u właściciela.

**9. Prywatyzacja bywa przesłanką do usunięcia związków zawodowych z zakładów pracy.** Nawet w jednoosobowych spółkach skarbu państwa trzeba poprzez spór zbiorowy uzyskiwać gwarancje istnienia związku.

**10. Częste są przypadki przekształcania przedsiębiorstwa państwowego bez informowania o tym zdarzeniu**

pracowników i związków zawodowych mimo, iż uprawnienia do opiniowania planu prywatyzacji zapisane są w ustawie.

Ma to szeroki kontekst związany z brakiem wystarczającej do ochrony własnych interesów wiedzy ekonomicznej, o mechanizmach i procedurach prywatyzacyjnych.

Rezultatem przekształceń prowadzonych na nieprzygotowanym gruncie są ostre napięcia i strajki. Kształtuje to faktycznie negatywny wizerunek prywatyzacji bez względu na inne pozytywne przesłanki.

Jest to pierwsza dziesiątka problemów wyrastających na bazie gospodarki polskiej w kierunku systemu rynkowego, w którym zasadniczymi aktorami są prywatne podmioty gospodarcze - spółki prawa handlowego. Nie jest to oczywiście pełna lista, bowiem zabrakło tu patologii istniejących w trakcie likwidowania przedsiębiorstw w trybie ustawy o przedsiębiorstwie państwowym, prywatyzacji firm skomunalizowanych oraz nieprawidłowości w przekształcaniu majątku spółdzielczego. Na szerszą analizę nie ma tutaj miejsca, nie mniej pełna dokumentacja znajduje się w siedzibie Komisji Krajowej.

Na zakończenie należy podkreślić, że podstawowym błędem poprzednich rządów, który popełniono realizując politykę prywatyzacyjną, co obecnie ma olbrzymie negatywne skutki społeczne w postaci silnej bariery psychologicznej i postawach irracjonalnej często negacji, było niepodejmowanie szerokich działań edukacyjnych, czy wręcz propagandowych na rzecz ukształtowania pozytywnych, a przynajmniej obiektywnych postaw społecznych.

Przełamanie barier niechęci, obojętności i lęku wobec przemian własnościowych, jak również stworzenie określonego rodzaju postaw i zachowań uwalniających aktywność pracowników, wymaga konsekwentnej akcji informacyjno-popularyzacyjnej w przedsiębiorstwach oraz w środkach masowego przekazu.

NSZZ Solidarność od początku wskazywała na ten aspekt przekształceń własnościowych, nie ograniczając się jedynie do formułowania postulatów i wniosków na różnych spotkaniach negocjacyjnych. Realizując program edukacji ekonomicznej, poprzez

cykle szkoleń i seminariów przeprowadzanych we wszystkich regionach, eksperci związku dostarczali elementarnej wiedzy o prywatyzacji, eliminując w ten sposób zagrożenie wybuchu konfliktu na tle słabego lub żadnego przygotowania pracowników do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej.

Janusz Michalski - Kierownik Działu Polityki Ekonomicznej KK NSZZ "S" (Konsultant KK NSZZ "S" oraz b. Klubu Parlamentarnego "S" do spraw przekształceń własnościowych).

## Figa z makiem

(dok. ze str. 4)

**Nie mam nic przeciwko ludziom bogatym, ale niech bogacą się nie moim kosztem - tak pomyślał naród, bo doświadczył to na własnej skórze.**

Naród myśli sobie: Jak to, to ja budowałem fabryki, kopalnie, a wy sprzedajecie Niemcom, Żydom, Amerykanom.

Umiejętnie podsycany przez propagandę w gazetach, radiu i telewizji, którymi rządzą byli komuniści, pokazał prawicy słynny gest Kozakiewicza, oraz tzw. "figę z makiem".

A na temat religii to się mówi tak: A i owszem, szanuję Papieża, Boże Narodzenie, ślub, chrzest, ale żaden "klecha" nie będzie mi tłumaczył jak mam żyć. Jest wolność i demokracja i ja jestem wolnym człowiekiem.

Przed wyborami komuniści obiecali: zlikwidowanie bezrobocia, podwyżki rent i emerytur, darmowe szkolnictwo i służbę zdrowia, mieszkanie tanie, tanie kredyty i wstrzymanie prywatyzacji. Naród to przyjął za dobrą monetę. Nieważne, jaki program ma dana partia. Ważne, aby mówiła w kampanii wyborczej to, co chce usłyszeć wyborca. I wyborca usłyszał, i zagłosował na lewicę.

Nie dali narodowi: Wałęsa, Solidarność, Olszewski, Mazowiecki, Bielecki i Suchocka, to teraz niech da lewica.

Nie ukrywam, że i ja tego oczekuję od lewicy, chociaż na nią nie głosowałem.

Franciszek Kowalski

BIULETYN INFORMACYJNY  
NSZZ "SOLIDARNOSC"  
ZIEMIA RADOMSKA

26-600 Radom  
ul. Traugutta 30  
tel. 251 - 61, fax 238 - 04  
Redakcja: ANNA RAJCHERT  
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji  
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL - CIO  
.....  
egzemplarz bezpłatny

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska  
BGŻ O/W Radom Nr. 867010 - 11093 - 271 - 1